

Rozważania: 2 niedziela Bożego Narodzenia

Rozważanie na 2 niedzielę
Bożego Narodzenia.

Proponowane tematy to: Słowo
stało się ciałem, abyśmy mogli
je usłyszeć; Żyć Ewangelią
każdego dnia; Poświęcić
każdego dnia chwilę czasu na
czytanie Ewangelii.

- Słowo stało się ciałem, abyśmy mogli je usłyszeć;
- Żyć Ewangelią każdego dnia;
- Poświęcić każdego dnia chwilę czasu na czytanie Ewangelii.

.....

«NA POCZĄTKU było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo» (J 1, 1). Dziś liturgia na nowo rozgłasza podczas Mszy świętej prolog Ewangelii według świętego Jana: tekst tak bogaty, że warto rozważyć go wiele razy, aby zgłębić jego znaczenie.

«A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy» (J 1, 14). Cała wielkość Boga stała się obecna w nowonarodzonym dziecku. Bóg przemówił, posłał nam swoje Słowo, zwrócił się do każdego z nas. Ale jego chwała nas nie oślepia; jest prosta, pokorna, dyskretna. Kto nie chce jej słuchać nie potrzebuje zatykać sobie uszu, ponieważ Dzieciątko praktycznie nie wydaje żadnego dźwięku. Rodzi się w szopce, ukryte,

aby nikt nie czuł się zmuszony, aby mu towarzyszyć. Odnajdą Go jedynie ci, którzy w sposób wolny pragną Go przyjąć.

Możemy prosić Najświętszą Maryję Pannę, świętego Józefa i naszego anioła stróża, aby wzmocnił nasze pragnienie obcowania z Dzieciątkiem, otwarcia się na jego miłość i usłyszenia jego cichego głosu. Chcemy napełnić się łaską i prawdą, jakie zawiera w sobie to Słowo. Zostało skierowane do nas przesłanie, które pragniemy zachować i strzec: Bóg nas kocha, zbawia nas i chce liczyć na nas, aby jego miłość dotarła aż do najdalszego zakątka ziemi. «Naprzód, „pójdźmy”, chodźmy do Betlejem — na spotkanie Boga, który przyszedł do nas. Tak, Bóg wyszedł nam naprzeciw. Sami nie moglibyśmy do Niego dojść. To podróż ponad nasze siły. Ale Bóg zstąpił. Wychodzi nam na spotkanie. On przebył dłuższą część drogi. Teraz

prosi nas: przyjdźcie i zobaczcie, jak bardzo was kocham. Przyjdźcie i zobaczcie, że jestem tutaj»^[1].

«ŁASKA I PRAWDA przyszły przez Jezusa Chrystusa –ciągnie Ewangelia według św. Jana–. Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył» (J 1, 17). W Chrystusie możemy poznać prawdę i dobroć Boga. Aby zbliżyć się do Jezusa Chrystusa, aby kontemplować jego najświętsze Człowieczeństwo, obcować z nim, jak z przyjacielem i podążać jego śladami, potrzebujemy czytania i rozważania Ewangelii.

Święty Josemaría doświadczył zaskakującego zdarzenia, chodząc ulicami Madrytu; pisze, pewnego dnia 1931 r.: «Wczoraj rano, na ulicy Santa Engracia, kiedy szedłem do

domu José Romeo, czytając drugi rozdział według świętego Łukasza, który akurat wypadał w moim planie czytania, natknąłem się na grupę robotników. Chociaż byłem bardzo skupiony na mojej lekturze, usłyszałem, że coś głośno do siebie mówili, bez wątpienia pytając, co czyta ten ksiądz. I jeden z tych mężczyzn, odpowiedział, także głośno: „życie Jezusa Chrystusa”. Ponieważ moje Ewangelie są zawarte w małej książeczce, którą zawsze noszę w kieszeni, i okładka jest obłożona płótnem, ten robotnik mógł trafnie odpowiedzieć jedynie przez przypadek, dzięki opatrności. I pomyślałem, i dalej myślę, oby moja postawa i moje rozmowy były takie, ażeby wszyscy, widząc mnie lub słysząc, mogli powiedzieć: “Ten człowiek czyta życie Jezusa Chrystusa”»^[2].

Czytanie życia Jezusa Chrystusa pomaga nam, aby nasze serce biło w

rytmie Bożych pragnień. To Słowo, które nie pozostawia obojętnym; posiada nieskończoną moc przekształcającą, ponieważ jest żywe. Gdy je przyjmujemy, przemienia nas. Jeśli otwieramy się na nie, ożywia nas. Święty Josemaría zalecał czytać Ewangelię w postawie aktywnej, w celu ułatwienia, aby Słowo Boże przekształcało coraz bardziej naszą codzienną rzeczywistość: «Kiedy otwierasz Ewangelię świętą, pomyśl, że nie tylko powinieneś znać to, co ona przekazuje — czyny i słowa Chrystusa — lecz także tym żyć. Wszystko, każdy przedstawiony szczegół, zostało tu zawarte, abyś to wcielał w konkretnych okolicznościach swojego życia. — Pan wezwał nas, katolików, żebyśmy szli tuż za Nim — i w tej świętej Księdze odnajdziesz życie Jezusa; lecz prócz tego powinieneś odnaleźć swoje własne życie»^[3].

«BYŁA ŚWIATŁOŚĆ prawdziwa, która oświeca każdego człowieka» (Jn 1,9). Poruszeni tymi słowami świętego Jana, prosimy dziś Pana, aby blask prawdy prowadził nasze życie; aby uczynił nas za każdym razem bardziej zdolnymi do uznania za skierowanego do każdego z nas, każdego słowa, gestu, czynu Nauczyciela; abyśmy nauczyli się wchodzić w ewangeliczne sceny, aby spędzić dzień z Jezusem, w jego przemierzeniu Galilei i Judei. Chcemy w ten sposób, być świadkami jego cudów i uzdrowień; chcemy usłyszeć jak mówi o bezwarunkowej i nieskończonej miłości Jego Ojca do nas.

Aby wejść w życie Pana Jezusa potrzebujemy poświęcić w ciągu dnia chwilę na czytanie Ewangelii. Niedziela Słowa Bożego, która przypada na trzecią niedzielę okresu

zwykłego, została ustanowiona właśnie po to, abyśmy jako chrześcijanie przypomnieli sobie, kolejny raz, wielką wartość jaką to Słowo zajmuje w naszym codziennym życiu. «uczynimy w nas miejsce dla Słowa Bożego! Czytajmy codziennie kilka wersetów z Biblii. Zacznijmy od Ewangelii: trzymajmy ją otwartą na stoliku nocnym w domu, nośmy ją ze sobą w kieszeni albo w torebce, wyświetlajmy na telefonach komórkowych, pozwólmy, by inspirowała nas każdego dnia. Odkryjemy, że Bóg jest blisko nas, że rozświetla nasze ciemności i że z miłością prowadzi nasze życie na głębiej»^[4]. Być może dobry postanowieniem na ten dopiero rozpoczynający się rok, może być kosztowanie i zobaczenie jak dobry jest Pan, poprzez strony Ewangelii. Prośmy Ducha Świętego, abyśmy czytając te strony potrafili usłyszeć Boży szept, który sprawia, że

czujemy się zaopiekowani,
zainspirowani, zrozumieni.

Najświętsza Maryja Panna jest tą,
która najlepiej przyjęła to Słowo i
uczyniła je ciałem ze swojego ciała.
W niej doskonale wypełniają się
słowa świętego Jana: «Wszystkim
tym jednak, którzy Je przyjęli, dało
moc, aby się stali dziećmi Bożymi» (J
1, 12). Maryja zrozumiała, że to
Słowo było dla niej: tego dnia w
którym przyszedł do niej archanioł
Gabriel i każdego dnia jej życia.

[1] Benedykt XVI, *Homilia*, 24 grudnia
2009 r.

[2] Św. Josemaría, *Zapiski wewnętrzne*,
Zeszyt V, n. 521 (30 grudnia 1931 r.).
To zdarzenie jest inspiracją dla
punktu nr 2 *Drogi*.

[3] Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr 754.

^[4] Franciszek, *Homilia na Niedzielę
Słowa Bożego*, 26 stycznia 2020 r.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-2-niedziela-
bozego-narodzenia/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-2-niedziela-bozego-narodzenia/) (11-02-2026)